

lektura 

opracowanie polecane  
przez **nauczycieli** i **egzaminatorów**

**pewniak  
na teście**

Adam Mickiewicz

# Ballady i romanse



**GRĘG**  
WYDAWNICTWO EDUKACYJNE

Autor:  
**Adam Mickiewicz**  
Tytuł:  
***Ballady i romanse***  
Autorzy opracowania:  
**Wojciech Rzehak**  
**Mirosława Muniak**

Korekta:  
**Agnieszka Nawrot**  
**Maria Zagnińska**

Okładka:  
**Aleksandra Zimoch**

Ilustracja na okładce:  
**Africa Studio / Shutterstock.com**

Ilustracje:  
**Lucjan Ławnicki**

**ISBN 978-83-7327-273-6**

**Wydanie IV zaktualizowane**

**Copyright by Wydawnictwo GREG®**

**2022**

**Wydawnictwo GREG®**  
**31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B**  
**tel. (12) 680 15 50**  
**www.greg.pl**

Księgarnia internetowa: [www.greg.pl](http://www.greg.pl)

Znak firmowy GREG®  
zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.  
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana  
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

**Skład i łamanie:**  
**BROS**

## Pierwiosnek

Z niebieskich najrańszą<sup>1</sup> piosnek  
 Ledwie zadzwonił skowronek,  
 Najrańszy kwiatek pierwiosnek  
 Błysnął ze złotych obłonek.

**Ja**

5 Za wcześniej, kwiatku, za wcześniej,  
 Jeszcze północ mrozem dmucha,  
 Z gór białe nie zeszy pleśnie,  
 Dąbrowa jeszcze nie sucha.

Przymruż złociste światelka,  
 10 Ukryj się pod matki rąbek,  
 Nim cię zgubi sronu ząbek  
 Lub chłodnej rosy perełka.



Przypisy zostały oparte na tekście oraz numerach wersów z III wydania „Wyboru poezyj” Adama Mickiewicza w serii Biblioteki Narodowej (BN I/6) z 1997 roku w opracowaniu Czesława Zgorzelskiego. Część przypisów, przytaczanych za powyższym wydaniem, nosi dopisek (BN) lub (cyt. za BN).

<sup>1</sup> najrańszą – najwcześniejszą.

Na brzegach porozrucana,  
Wala się odzież bez ładu,  
Ani pani, ani pana

120 Nie widać nigdzie ni śladu.

Tylko z zatoki połową  
Sterczał wielki głazu kawał,  
I dziwną kształtu budową  
Dwa ludzkie ciała udawał.

125 Zdumiewa się wierny sługa,  
Rozpierzchłych myśli nie złowił;  
Przeszła godzina i druga,  
Nim wreszcie słówko przemówił.

„Krysiu, o Krysiu!” – zawoła;  
130 Echo mu – „Krysiu” – odpowie,  
Lecz próżno patrzy dokoła,  
Nikt nie pokazał się w rowie.

Patrzy na rów i na głazy,  
Otrze pot na licu zbladłém,  
135 I kiwnie głową trzy razy,  
Jakby chciał mówić: już zgadłem.

Dzieciątko na ręce bierze,  
Śmieje się dzikim uśmiechem,  
I odmawiając pacierze  
140 Wraca do domu z pospiechem.

## Powrót taty

### *Ballada*

„Pójdźcie, o dziatki, pójdźcie wszystkie razem  
Za miasto, pod słup na wzgórek,  
Tam przed cudownym klękajcie obrazem,  
Pobożnie zmówcie paciórek.

5 Tato nie wraca; ranki i wieczory  
We łzach go czekam i trwodze;  
Rozlały rzeki, pełne zwierza bory  
I pełno zbójców na drodze”.

- Słyszac to dziatki biega wszystkie razem  
 10 Za miasto, pod slup na wzgórek,  
 Tam przed cudownym kłękają obrazem  
 I zaczynają paciorek.
- Całują ziemię, potem: „W imię Ojca,  
 Syna i Ducha Świętego,  
 15 Bądź pochwalona, przenajświętsza Trójca,  
 Teraz i czasu wszelkiego”.
- Potem: Ojcze nasz i Zdrowaś, i Wierzę,  
 Dziesięcioro i koronki,  
 A kiedy całe zmówili pacierze,  
 20 Wyjmą książeczkę z kieszonki:
- I litaniją do Najświętszej Matki  
 Starszy brat śpiewa; a z bratem  
 „Najświętsza Matko – przyśpiewują dziatki –  
 Zmiłuj się, zmiłuj nad tatem!”
- 25 Wtem słyhać tarkot, wozy jadą drogą  
 I wóz znajomy na przedzie;  
 Skoczyły dzieci i krzyczą jak mogą:  
 „Tato, ach, tato nasz jedzie!”
- Obaczył kupiec, łyzy radośne leje,  
 30 Z wozu na ziemię wylata;  
 „Ha, jak się macie? co się u was dzieje?  
 Czyście tęskniły do tata?
- Mama czy zdrowa? ciotunia? domowi?  
 A ot rozynki w koszyku”.
- 35 Ten sobie mówi, a ten sobie mówi,  
 Pełno radości i krzyku.
- „Ruszajcie – kupiec na sługi zawoła –  
 Ja z dziećmi pójdę ku miastu.”  
 Idzie... aż zbójcy obkoczą dokoła,  
 40 A zbójców było dwunastu.
- Brody ich długie, kręcone wąsiska,  
 Wzrok dziki, suknia plugawa;  
 Noże za pasem, miecz u boku błyska,  
 W rękę ogromna buława.
- 45 Krzyknęły dziatki, do ojca przypadły,  
 Tułają się pod płaszcz na łonie;  
 Truchleją sługi, struchlał pan wybladły,  
 Drżące ku zbójcom wznosił dłonie.



„Ach, bierzcie wozy, ach, bierzcie dostatek,

50 Tylko puszczaćcie nas zdrowo,  
Nie róbcie małych sierotami dzieciak  
I młodej małżonki wdową”.

Nie słucha zgraja, ten już wóz wyprzęga,  
Zabiera konie, a drugi

55 „Pieniędzy!” – krzyczy i buławą sięga,  
Ów z mieczem wpada na sługi.

Wtem: „Stójcie, stójcie!” – krzyknie starszy zbójca  
I spędza bandę precz z drogi,

A wypuściwszy i dzieci, i ojca,  
60 Idźcie – rzekł – dalej bez trwogi”.

Kupiec dziękuje, a zbójca odpowie:

„Nie dziękuj, wyznam ci szczerze,  
Pierwszy bym pałkę strzaskał na twój głowie,  
Gdyby nie dzieciek pacierze.

65 Dzieciaki sprawiły, że uchodzisz cało,  
Darzą cię życiem i zdrowiem;  
Im więc podziękuj za to, co się stało,  
A jak się stało, opowiem.

Z dawna już słysząc o przejeździe kupca,

70 I ja, i moje kamraty,  
Tutaj za miastem, przy wzgórkach u słupca,  
Zasiadaliśmy na czaty.

## OPRACOWANIE

### BIOGRAFIA ADAMA MICKIEWICZA



Adam Mickiewicz urodził się 24 XII 1798 r. w Zaosiu koło Nowogródka na Litwie. Był dzieckiem nowogrodzkiego adwokata Mikołaja Mickiewicza, byłego żołnierza kościuszkowskiego, oraz Barbary z Majewskich. Rodzice dzielili czas między dwa domy – wiejski w Zaosiu i miejski w Nowogródku. Już od najmłodszych lat przyszły poeta poznawał baśnie i podania, głęboko zakorzenione w świadomości ludu litewskiego, białoruskiego i polskiego, zamieszkującego okolice Zaosia. Legendy, tajemnicze historie o zjawach z okolicznych lasów i jezior opowiadał chłopcu stary sługa, nazywany Ulissemem, ludowe pieśni śpiewała gospodyni w domu Mickiewiczów – Gąsiewska. Niewykluczone, że to właśnie wtedy Adam po raz pierwszy wziął udział w obrzędzie Działów. W 1812 r. zmarł Mikołaj Mickiewicz, co przyspieszyło proces dojrzewania emocjonalnego chłopca.

W 1807 r. Adam rozpoczął naukę w powiatowej szkole powszechnej oo. dominikanów w Nowogródku, a po jej ukończeniu wstąpił (w 1815 r.) na Uniwersytet Wileński, gdzie uzyskał solidne wykształcenie w zakresie filologii klasycznej, literatury ojczystej i historii. W 1817 r. wraz z przyjaciółmi założył Towarzystwo Filomatów, czyli „miłośników wiedzy”, mające charakter spiskowy. Naczelne hasła Towarzystwa: „ojczyzna, nauka, cnota” stały się drogowskazem moralnym i ideowym dla wielu studiujących w tym czasie młodych ludzi. Mickiewicz korzystał ze stypendium, które później musiał odpracować, toteż po ukończeniu studiów (w 1819 r.) przeniósł się do Kowna, gdzie rozpoczął pracę jako nauczyciel w szkole średniej. To właśnie wtedy, dzięki swemu przyjacielowi Tomaszowi Zanowi, poznał Maryłę Wereszczakównę, siostrę Michała – kolegi Zana. Zakochał się w niej, jednak starania o rękę panny spełzyły na niczym, gdyż matka ukochanej wolała „lepszą partię” – hrabiego Wawrzyńca Puttkamera; ślub panny z hrabią nastąpił w lutym 1821 roku. Zawód miłosny oraz śmierć matki poety sprawiły, że początek lat dwudziestych był dla Mickiewicza trudnym okresem. To właśnie wtedy powstały utwory przepełnione uczuciami smutku, żalu za utraconą miłością (*Do M\*\*\*, IV część Działów*).

W 1822 r. w Wilnie ukazał się pierwszy zbiór wierszy Mickiewicza, zatytułowany *Poezycje*. W tomie znalazł się cykl *Ballady i romanse*, uznawany za manifest polskiego Romantyzmu. Rok po debiucie Mickiewicz wydał tom drugi, zatytułowany podobnie jak poprzedni – *Poezycje*, zawierający wiersz *Upiór*, II i IV część *Działów* oraz powieść

**Córka Tuhana/nimfa** – mieszkanka wód Świtezi, bardzo piękna. Opowiada historię powstania jeziora i zagłady miasta, które kiedyś stało w jego miejscu. **Była córką Tuhana, władcy miasta**, za życia cechowały ją honor, szlachetność i poczucie odpowiedzialności. **Obecnie opiekuje się jeziorem, kontroluje jego moc**. Pozwala wyprawie ujść z życiem ze względu na to, że poproszono o Boską opiekę oraz dlatego, że pan Płużyn jest jej dalekim krewnym.

### Cechy ballady w *Świtezi*

<b>współlistnienie świata realistycznego z fantastycznym</b>	realistyczni bohaterowie zajmują się sprawą ze świata fantastycznego, czyli próbą wyjaśnienia zagadki jeziora – wyławiają z niego córkę Tuhana, postać fantastyczną, która opowiada o wydarzeniach fantastycznych
<b>ludowość</b>	przywołanie wierzeń miejscowej ludności
<b>nastrój grozy i tajemnicy</b>	diabły i duchy rzekomo mieszkające w okolicach jeziora opis jeziora jako tajemniczego, niepokojącego, owianego grozą miejsca
<b>synkretyzm rodzajowy</b>	elementy epickie – fabuła, narrator elementy liryczne – np. opis jeziora nocą

### *Świtezianka. Ballada*

**Czas i miejsce akcji:** czas nieokreślony, przełom lata i jesieni; brzegi jeziora Świtezianka

**i las rosnący przy nim**

**Bohaterowie realistyczni:** Strzelec

**Bohaterowie fantastyczni:** Świtezianka (dziewczyna)

*Świtezianka* jest balladą ilustrującą powszechne wśród ludu przekonanie o nieuchronności kary za popełniony grzech, w tym przypadku – niedotrzymanie przysięgi. Mickiewicz wykorzystał w tym celu podanie głoszące, że nocami na brzegach jeziora Świtezianka ukazują się tajemnicze rusałki. Tytuł utworu opatrzył następującym przypisem: *Jest wieść, że na brzegach Świtezi pokazyują się Ondiny, czyli Nimfy wodne, które gmin nazywa świteziankami.*

Ballada zaczyna się niemalże jak sielankowy utwór miłosny. **Panuje tajemniczy nastrój, jest noc, ciemno, świeci księżyc**. Wieczorami nad brzegami Świtezi młody myśliwy (*strzelec w tutejszym borze*) spotyka się z piękną, tajemniczą dziewczyną (*Kto jest dziewczyna? – ja nie wiem – mówi narrator*). Młodzieniec po wielokroć pyta ukochaną, kim jest i skąd przybywa, nigdy jednak nie otrzymuje odpowiedzi. Ponieważ chce ją poślubić, proponuje, by zamieszkała w jego chatce. **Ukochana obawia się jednak, że jego intencje nie są czyste** (*Słowicze wdzięki w mężczyzny głosie, a w sercu lisie zamiary*), a uczucie – niezbyt stałe. By ją przekonać, zakochany klęka i przysięga dziewczynie wierność, klnąc się na wszystkie świętości, a nawet wzywa *piekielne potęgi*. Tajemnicza dziewczyna wysłuchuje miłosnych zaklęć strzelca, a następnie –

Pewniak na teście

Pewniak na teście

Pewniak na teście

Pewniak na teście

Pewniak na teście

jak co wieczór – odchodzi, ostrzegając młodzieńca, by pamiętał o świeżo złożonych przyrzeczeniach:

*Bo kto przysięgę naruszy,  
Ach biada jemu, za życia biada!  
I biada jego złej duszy!*

Samotny strzelec błąka się po lesie, szukając ukochanej. Teraz wydarzenia realistyczne mieszają się z fantastycznymi. W pewnym momencie z głębin jeziora Świteziana wyłania się piękna nimfa i zaczyna kusić młodzieńca, przywołując go do siebie i zachęcając do miłosnych igraszek. Strzelec początkowo walczy z sobą, ale dość szybko ulega i zapomina o przysiędze. W miłosnym uniesieniu rzuca się w wody jeziora i namiętnie przytula nimfę. Ta zabiera go na środek jeziora i nagle mężczyzna orientuje się, że nimfą jest jego ukochana, której przysięgał wierność. Zdradzona kochanka wypomina przepowiada dotkliwą karę:

*Surowa ziemia ciało pochłonie,  
Oczy twe żwirem zagasną.  
A dusza przy tym świadomym drzewie  
Niech lat doczeka tysiąca,  
Wiecznie piekielne cierpiąc zarzewie  
Nie ma czym zgasić gorąca.*

W tym momencie wzburzone fale jeziora pochłaniają strzelca i dziewczynę. Młodzieniec stracił życie, utopiony w wodach jeziora, a jego dusza ma przez tysiąc lat cierpieć *pod modrzewiem*, tęskniąc za utraconą miłością. Narrator kończy balladę stwierdzeniem, że *dotąd przy świetle księżyca snuje się para znikomych cieni* – ukarana kochanka i tajemniczej dziewczyny.

Narrator ballady opisuje wydarzenia z perspektywy obserwatora, nie wie wszystkiego, np. nie zna dziewczyny, z którą spotyka się Strzelec. Jest zaciekawiony wydarzeniami, opowiada żywo i emocjonalnie.

Ocena moralna bohaterów ballady wymyka się jednoznacznym kryteriom. **Wina Strzelca jest niewątpliwa** – **złożył przysięgę wierności, której nie dotrzymał, winien jest więc podwójnie, krzywoprzysięstwa i jednocześnie zdrady. Jest więc nieodpowiedzialny, niestały w uczuciach, rzuca słowa na wiatr. Czy jednak na pewno? Ukochana, która wystawia go na próbę, nie jest przecież zwykłą dziewczyną, lecz Świtezianką, władającą magicznymi mocami.** Być może Strzelec oparłby się kuszeniu przez zwykłą kobietę; być może jako zwykły człowiek nie był w stanie pokonać siły czarów (wiemy z utworu, że początkowo starał się nie ulec). **Być może przysięgał szczerze**, a jego uczucie do tajemniczej dziewczyny, z którą spotykał się na brzegach jeziora, było prawdziwe. **Jednak Świtezianka wystawiła go na zbyt ciężką próbę, okazując się istotą podstępna i okrutna.** Czy więc sytuacja, w której Strzelec się znalazł, dawała mu w ogóle szansę postąpić zgodnie ze złożoną przez siebie przysięgą? Tego nie wiemy. Być może nie.

Pewniak na teście

Pewniak na teście

Pewniak na teście

## CYTATY, KTÓRE MOGĄ SIĘ PRZYDAĆ

---

**Romantyczność.** Deklaracja ideowa romantycznego poety:

*Czucie i wiara silniej mówi do mnie niż mędrca szkiełko i oko.*

**Romantyczność.** Kończące utwór wezwanie utożsamiającego się z narratorem Mickiewicza do romantycznego, a więc opartego na uczuciu, pojmowania otaczającego świata:

*Miej serce i patrzaj w serce!*

**Świtezianka.** Słowa tajemniczej dziewczyny, wyrażającej swą nieufność w miłosne deklaracje młodzieńca:

*Słowicze wdzięki w mężczyzny głosie, a w sercu lisie zamiary.*

**Świtezianka.** Przestroga przed karą, jaka spotka wiarołomcę (dziewczyna do Strzelca):

*Bo kto przysięgę naruszy,  
Ach biada jemu, za życia biada!  
I biada jego złej duszy!*

**Kurhanek Maryli.** Powtarzane niczym refren słowa najbliższych, oplakujących śmierć Maryli i podkreślających pustkę oraz smutek, jakie pozostały po jej odejściu:

*Nie masz, nie masz Maryli.*

**Pani Twardowska.** Ucieczka diabła, przerażonego wizją spędzenia roku u boku żony Twardowskiego:

*Czmychnąwszy dziurką od klucza,  
Dotąd jak czmycha, tak czmycha.*

**Lilije.** Początek ballady, przynoszący komentarz zbrodni, popełnionej na powracającym z wyprawy wojennej mężu przez niewierną żonę:

*Zbrodnia to niesłychana,  
Pani zabija Pana.*

**Lilije.** Słowa Pustelnika do mężobójczyni o nieuchronności kary za popełnioną zbrodnię:

*Córko – rzecz je jej stary –  
Nie masz zbrodni bez kary.*

## INDEKS KOMENTARZY DO TEKSTU

---

### LUDOWOŚĆ

*nie masz zbrodni bez kary* – str. 57

ludowa moralność: potęga przysięgi – str. 17

matka przychodzi z zaświatów karmić dziecko – str. 22

postacie i wydarzenia fantastyczne – str. 10, 14, 32

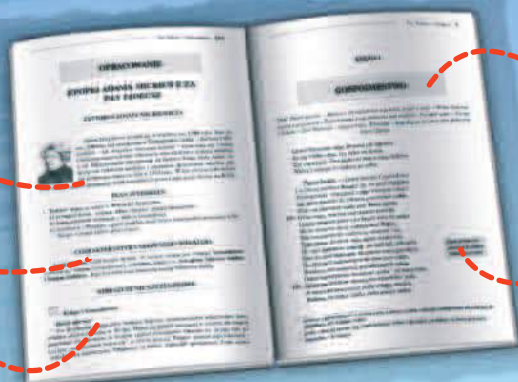
## SPIS TREŚCI

### **Ballady i romanse**

<i>Pierwiosnek</i> .....	5
<i>Romantyczność</i> .....	7
<i>Świtez. Ballada (Do Michała Wereszczaki)</i> .....	9
<i>Świtezianka. Ballada</i> .....	15
<i>Rybka. Ballada (ze śpiewu gminnego)</i> .....	20
<i>Powrót taty. Ballada</i> .....	24
<i>Kurhanek Maryli. Romans (Myśl ze śpiewu litewskiego)</i> .....	27
<i>Do przyjaciół. Posyłając im balladę „To lubię”</i> .....	31
<i>To lubię. Ballada</i> .....	32
<i>Rękawiczka. Powiastka (Z Szyllera)</i> .....	37
<i>Pani Twardowska. Ballada</i> .....	39
<i>Tukaj albo próby przyjaźni. Ballada we czterech częściach</i> .....	43
<i>Lilije. Ballada (z pieśni gminnej)</i> .....	51
<i>Dudarz. Romans (Myśl z pieśni gminnej)</i> .....	60

### **Opracowanie**

Biografia Adama Mickiewicza .....	67
Kalendarium życia i twórczości .....	69
Tło polskiego przełomu romantycznego. Walka klasyków z romantykami ..	71
Okoliczności powstania i wydania I tomu <i>Poezji</i> .....	73
Streszczenia i interpretacje ballad .....	73
Ballada jako gatunek literacki .....	90
<i>Ballady i romanse</i> jako manifest ideowy i artystyczny polskiego romantyzmu .....	91
Co to jest ludowość? .....	92
Ludowość – normy moralne .....	93
Historyzm .....	93
Cytaty, które mogą się przydać .....	94
Indeks komentarzy do tekstu .....	94



opracowanie

streszczenie

charakterystyka

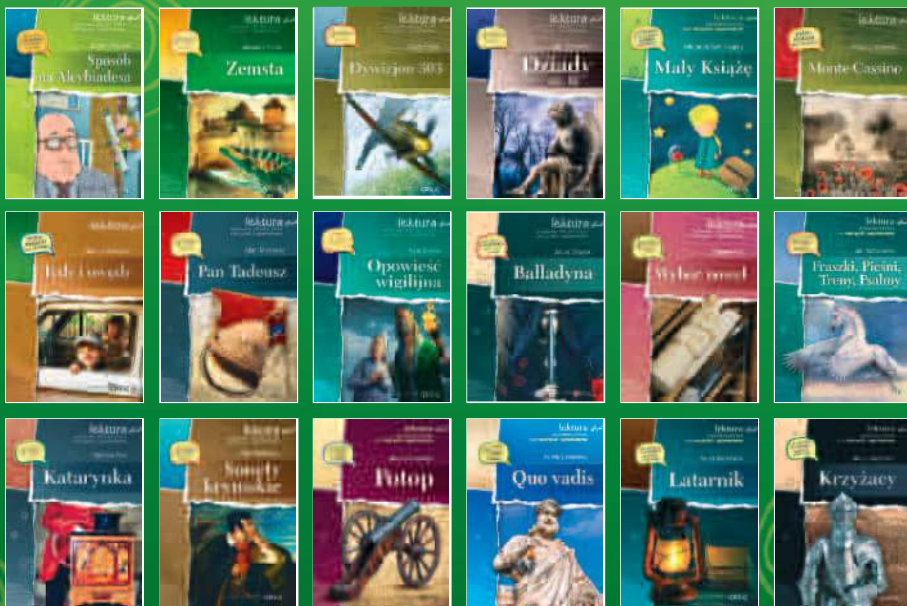
ważny cytat

problematyka

Pewniak  
na teście

**lektury Grega.** Zaufaj sprawdzonej marce!

Najnowsze wydania zawierają **odpowiedzi na pytania z podręczników i testów.**



Pełnej oferty szukaj w najlepszych księgarniach.

ISBN 978-83-7327-273-6



9 788373 272736 >

**GREG**  
WYDAWNICTWO

Wydawnictwo GREG  
ul. Klasztorna 2B ■ 31-979 Kraków  
[www.greg.pl](http://www.greg.pl)